№ 275. Wtorek 26. Listopada 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Protokół

pierwszego posiedzenia Wydziału kr. miasta Lwowa odbytego w dniu 31. października 1861 r.

Obecnych członków 87.

Pan burmistrz miasta zagaił jako Prezes Wydziału w obecności senatu magistratu posiedzenie o godzinie $5^1/_2$ wieczorem następująca przemową:

„Pozwólcie mi Was szanowni Panowie jako członków Wydziału po pierwszy raz na dzisiejszem posiedzeniu zebranych, tak w mojem, jakoteż w imieniu magistratu i urzędników jego powitać.

Stanowisko Wasze ważne i uciążliwe wkłada na Was Panowie obowiązki. Z łona gminy wybrani, winniście dopełnić obowiązki powołania i usprawiedliwić zaufanie, którem Was gmina obdarzyła. Wysokiem Waszym przeznaczeniem jest czuwanie wszechstronne nad dobrem gminy, i zarząd jej majątku. Pod kierunkiem tak zacnych i światłych mężów gmina nasza może być pewną szczęśliwego powodzenia; wszakże i poprzednia Reprezentacya przygotowała Wam Panowie poniekąd drogę w ważnej bowiem — by pominąć inne — kwestyi finansów. Jak świadczy komunikowane Panom sprawozdanie, zdążyliśmy już do lepszego stanu, a dodatki komunalne obywatelom nie ciążą.

Postęp i duch czasu rodzą co raz nowe wymagania, aleć i tym przy wytrwałej pracy i oględności szanownego Wydziału a przy współdziałaniu magistratu i urzędników jego, pełnych najlepszych chęci, których opiece szanownego Wydziału polecam — zadość uczynić zdołamy, a rozpocząwszy z Bogiem, Bóg nam pobłogosławi."

Dalej wyłożył pan burmistrz, że wysokie Ministeryum stanu na przedstawione sobie żądanie wyboru nowego Wydziału reskryptem z daty 12. czerwca r. b. l. 3430 orzekło: iż dozwala obrać nową reprezentacyę gminy miasta Lwowa na czas aż do wydania ordynacyi gminnej, a to na podstawie prowizorycznej ustawy z d. 20. lipca 1848 r., przyczem jednak postanowienia reskryptu ministeryalnego z d. 12. kwietnia r. 1849 l. 2585, na którego warunkach dawny Wydział miejski roku 1849 wszedł był w życie, pozostają w swej mocy obowiązującej, zaczem dotychczasowy zakres działania Wydziału miejskiego i stosunek jego do burmistrza i magistratu nie mają uledz zmianie, — i przytoczył, że wzmiankowany zakres działania przez dawny Wydział osobnym dodatkiem co do asygnat wydatków z funduszu miasta w r. 1857 uzupełniony, przy otwarciu posiedzenia każdemu wręczony został.

Zwróciwszy nakoniec uwagę wysokiego zgromadzenia Wydziału na naglącą potrzebę ułożenia porządku czynności Wydziału, by do załatwienia spraw wchodzących w zakres działalności Wydziału a nie cierpiących zwłoki — przystąpić można, a z pośród których ułożenie ordynacyi gminnej wyłącznej dla miasta Lwowa na pierwszem miejscu pan burmistrz mieć pragnie, — wniósł poszczególnie:

1. by celem ukonstytuowania się Wydziału wysokie zgromadzenie wyznaczyć raczyło w myśl ustawy wyżej powołanej z 20. lipca 1849 r. z łona swego komisyę do sprawdzenia wyborów.

Przy tym wniosku wywiązała się dyskusya obejmująca dwa zdania, a mianowicie: czy do złożenia tej komisyi upoważnić pana burmistrza, lub czy ta komisya z bezpośrednich głosów pp. reprezentantów powstać ma?

Za ostatniem przemawiali panowie: Darowski i Starzewski, tudzież pan burmistrz powołując się na ustawę, podług której wybór komisyi tylko samemu Wydziałowi przysłuża.

Zgromadzenie idąc za tem zdaniem, postanowiło wybrać komisyę z dziewięciu osób składającą się za pomocą pisemnych kartek; panowie komisarze po odbytem skrutynium wiadomi, mają akt wyborczy sprawdzić, i bezpośrednio na najbliższem posiedzeniu o tem Wydziałowi zdać sprawę.

W tem na chwilę posiedzenie zawieszono, a po wzajemnem porozumieniu się pp. reprezentantów wpłynęło przy odczytaniu imion porządkiem alfabetu 84 kartek pisanych, które u pana burmistrza złożono.

Do skrutynium tego wyboru, które następującego poranku odbyć się ma, uproszono zgodnie z życzeniem zgromadzenia pp. Dra Hönigsmanna, Ignacego Lewakowskiego, Dra Pfeifera i Dra Rayskiego.

Po zawiązaniu się powrotnem obrad — odłożono wniesione przez pana burmistrza złożenie komisyi do ułożenia porządku czynności Wydziału — na poźniej, a mianowicie na uwagę pana Dra. Ziemiałkowskiego — do chwili ukonstytuowania się Wydziału.

2. W dalszym ciągu posiedzenia odczytał pan burmistrz pismo dyrekcyi Towarzystwa gal. kolei żelaznej z datą Wiedeń 13. paźdz. r. b. (l. 5925 mag. 25.127), którem Wydział zawiadamia, że postanowiła zaniechać wszelkie festyny przy otwarciu kolei z Przemyśla do Lwowa zwyczajne, a natomiast dar 4000 zł. na wsparcie ubogich mieszkańców miasta Lwowa przeznacza, którego rozdział po wypłaceniu przez filię zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu — Wydziałowi pozostawia, — i wniósł, by szanowne zgromadzenie Wydziału wyznaczyć raczyło komitet, któren by rozdieleniem tej kwoty między ubogich wszelkich wyznań się zajął, do której to pracy przygotowawcze spisy ubogich są zarządzone, i by Wydział raczył objawić i uchwalić swe podziękowanie w imieniu gminy, a raczej w imieniu ubogich wspaniałomyślnemu dawcy.

Po długiej dyskusyi w tym przedmiocie, w której zabierali głos panowie: Hönigsmann, Wieczyński, Piątkowski, Lewakowski, Chiliński, Rayski, Orzechowicz, Darowski i Dubs, stanęła większością głosów uchwała:

by wybrać za pomocą głosowania przez oddanie kartek pisanych komitet z pięciu chrześcian a dwóch starozakonnych składający się, któren by z przybraniem panów proboszczów, landwójtów i innych znanych opiekunów ubogich rozdziałem tego daru między ubogich wszelkich wyznań się zajął i w swoim czasie Wydziałowi sprawę zdał.

W tem znów na chwilę posiedzenie zawieszonem zostało, a po wzajemnem porozumieniem się wpłynęło 82 kartek z ułożonemi nazwiskami członków komitetu na stół pana przewodniczącego. Do skrutynium tego wyboru, które równie w poranku najbliższym odbyć się ma — uproszono panów: Armatysa, Goldbauma i Jabłońskiego.

Niemniej uchwalono po zawiązaniu się obrad jednogłośnie złożyć radzie zawiadowczej za przysłanie daru podziękę.

Przy tej sposobności zrobił pan Dr. Landesberger mocyę, czyby niewypadało miastu również z powodu otwarcia kolei żelaznej pewną kwotę dla ubogich przeznaczyć? — która jednak ze względu na budżet, któren na rok 1862 jeszcze przedłożonym być nie mógł — do dyskusyi nie przyszła.

W końcu rozpraw nad tym przedmiotem zaprosił pan przewodniczący reprezentacyę miasta do uczestniczenia uroczystości otwarcia kolei żelaznej we Lwowie dnia 4. listopada r. b. odbyć się mającej.

3. Z kolei przytoczył pan przewodniczący: że projekt budżetu funduszu gminy przez izbę obrachunkową miejską na rok 1862 przedłożony wykazuje:

wymogów	złr.	660.447
pokrycia	„	515 708
z porównania zatem niedobór	„	144.739

który po większej części w obligacyach pożyczki narodowej należących do funduszów bieżących, po części w stanie gotówki z dniem 31. października r. b. pozostałej pokrycie znajdzie, — i wniósł, by wys. zgromadzenie Wydziału, zanim budżet pod obradę wzięty będzie, magistrat do asygnowania na rachunek tego budżetu różnych wydatków upoważniło, które w §. 3. prowizorycznego zakresu działania Wydziału i magistratu są poszczególnione, i do utrzymania samorządu gminy są niezbędne.

Zgromadzenie aprobowało ten wniosek, odłożyło jednak skład komitetu ku sprawdzeniu budżetu do ukonstytuowania się Wydziału i tegoż podziału na sekcye.

Niemniej przyjęto do wiadomości, że koncypista magistratu pan Krechowiecki do prowadzenia pióra obrad Wydziału w miejsce pana Gnatkowskiego, któren w redakcyi protokołów posiedzeń celował, i takowemi archiwum wzbogacał — tymczasowo przeznaczony, a wys. zgromadzeniu Wydziału po ukonstytuowaniu się wybór sekretarza Wydziału i tegoż zastępcy bądź z własnego grona, bądź z łona urzędników magistratu przysłuża.

4. W końcu wprowadził pan przewodniczący przedmiot jawności obrad pod dyskusyę zgromadzenia w treści następującej:

Posiedzenia byłego Wydziału odbywały się w małej ku temu celowi urządzonej sali we własnym gronie.

Gdy w innych miastach prowincyonalnych państwa austryackiego i w samej nawet stolicy posiedzenia publicznie się odbywają, dzisiejsze posiedzenie podług życzeń niektórych panów zgodnych z moją opinią, nie wiedząc jeszcze, jaki będzie porządek obrad dopiero ułożyć się mający — w sali radnej dla publiczności przystępnej zebrałem, taż sala podług uchwał byłego Wydziału właśnie dla umożebnienia publicznych obrad zrestaurowaną ma być w ciągu pory zimowej, więc zapytuję panów: czy chcąc wykonać uchwałę byłego Wydziału co do restauracyi wielkiej sali radnej gmachu ratuszowego, mam posiedzenia przyszłe w małej sali spraszać, przez co by jawność obrad zawieszoną być musiała, — lub czy dla braku stosownego lokalu własnego, niebyłoby stosowniej taki lokal wynająć, do której to czynności Wydział wyznaczyć raczy komitet z czterech osób składający się?

Zgromadzenie uchwaliło przez aklamacyę jawność obrad, a co do ustępu o salę powstała przedłuższa dyskusya, w której panowie: Armatys i Boczkowski oświadczyli się za jak najprędszem urządzeniem sali gmachu ratuszowego, mając na oku zawarte z przedsiębiorcami układy i poczynione przygotowania.

Pan Piątkowski za przeniesieniem obrad do sali strzeleckiej, ks. opat Manastyrski za przeniesieniem obrad do sali muzycznego towarzystwa, nakoniec panowie: Slaski, Darowski i Orzechowicz ze względu na niestosowność przeniesienia obrad do innych lokalów i ztąd wypaść mogące niedogodności, za wstrzymaniem uchwalonej przez były Wydział restauracyi sali gmachu ratuszowego do wiosny.

Zgromadzenie idąc za zdaniem ostatniem, odrzuca przeniesienie obrad w inny, wynająć się mający lokal i uchwala odroczenie restauracyi sali gmachu ratuszowego do wiosny.

Na tem posiedzenie zamknięto o 8. godzinie wieczorem.

Kroebl m. p.

Dr. Maciejowski Felix m. p.
Jan Wieczyński m. p. Krechowiecki m p.

(Doniesienia dworu. — Obwieszczenie magistratu zagrabskiego.)

Wiedeń, 24. listopada. Jego c. k. apost. Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne:

„Kochany kuzynie Arcyksiążę Maxymilianie! Nieustannym badaniom i troskliwości, jaką Wasza Miłość poświęcasz udoskonaleniu fortyfikacyjnych środków obrony, zawdzięcza już armia Moja niejedno ważne doświadczenie.

Oddając w najnowszym czasie zbudowaną podług własnego planu warownię pod Rothneusiedel dla próby bombardowania i dla doświadczenia nowozaprowadzonych dział gwintowanych, nastręczyłeś Wasza Miłość sposobność do obserwacyi wielce ważnych dla postępu w technice artyleryi i inżynieryi.

Korzystam z tej pożądanej sposobności, by wyrazić Waszej Miłości Moje podziękowanie za tę gotową do ofiar życzliwość względem Mojej armii.

Wiedeń, 21. listopada 1861.

Franciszek Józef, r. w.

— Jego c. k. apost. Mość raczył wydać najłaskawiej następujący najwyższy rozkaz:

Przyzwalam na żądane ze względów zdrowia uwolnienie Fml. *Jana* hrabi *Nobili* od urzędu pierwszego ochmistrza dworu Mojej dostojnej Małżonki Cesarzowej Elżbiety i równocześne przeniesienie jego w zasłużony stan spoczynku, i wyrażam mu przy tej sposobności z nadaniem charakteru Feldzeugmeistra *ad honores* najzupełniejsze uznanie Moje za jego prawie pięćdziesięcioletnią zaszczytną służbę.

Wiedeń, 18. listopada 1861.

Franciszek Józef, r. w.

— Ich cesarzew. MM. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Charlotte przybyli 20. b. m. yachtem parowym „Fantazya" do Wenecyi i wysiedli w pałacu cesarskim.

— Gazeta Zagrabska podaje następujące obwieszczenie:

Reprezentacya tego kr. wolnego i stołecznego miasta, uchwałą z 12. listopada b. r. §. 3 postanowiła, podania osób prywatnych, które należą lub nienależą do tych królestw, a do reprezentacyi miejskiej lub magistratu, jako władzy udają się, tylko wtedy przyjmować, gdy są pisane językiem kroackim. Tę uchwałę reprezentacyi miejskiej podaje się mieszkańcom do powszechnej wiadomości i uwzględnienia. Z magistratu kr. wolnego i stołecznego miasta Zagrabie dn. 12. listopada 1861. Frigan, burmistrz.

Ameryka.

(Doniesienia z Nowego Jorku.)

Najnowsze doniesienia z Nowego Jorku sięgają 6. b. m. Najwyższy dowódzca Mac Clellan wyraził w mowie swojej w Washingtonie, że prawdopodobnie wojna nie potrwa długo, choć może być jeszcze bardzo zapalczywa. Minister Cameron twierdzi, że minął czas klęsk armii związkowej; przygotowania Mac Clellana zapewnią niezawodne zwycięstwo. Opinia publiczna jest za expedycyą morską, i wylądowaniem w zatoce Bulls Bai lub w Port Royal. Jenerał Fremont otrzymał rozkaz złożyć dowództwo. Kilka kompanii oświadczyło, że tylko pod nim służyć będą. Fremont jednak skłonił je do posłuszeństwa, i udał się do St. Louis. Zastępcą jego będzie jenerał Hints.

Portugalia.

(Pierwsze wypadki po śmierci Króla.)

Dzienniki z **Lizbony** donoszą, że jak tylko rozgłosił się zgon Króla Dom Pedra V., zebrała się rada stanu w pałacu „Necessidades", stwierdziła wypadek śmierci i poruczyła rejencyę Królowi Dom Fernando. Rejent wydał 11. listopada rozkaz dzienny do armii i proklamacyę do ludu, oraz potwierdził ministrów na ich urzędach. Z obdukcyi pokazało się, że Król Dom Pedro uległ gwałtownej gorączce, sprawionej morowemi wyziewami bagien. Prasa lizbońska domaga się głośno wysuszenia tych zapowietrzonych lagunów, które w końcu mogą zniszczyć całą ludność portugalską. Pewien dziennik angielski powiada przy tej sposobności, że Król Dom Pedro i brat jego Dom Fernando umarli na tyfus, małżonka Króla Dom Pedra na zapalenia gardła, a matka Dom Pedra Donna Marya na podobną słabość, z czego wyprowadza ten dziennik wniosek, że położenie pałacu królewskiego bardzo jest niezdrowe.

Hiszpania.

(Doniesienia dworu. — Czynności w kongresie. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 18. listopada. W kongresie odczytany został projekt odpowiedzi na mowę od tronu, której wszystkie punkta znalazły w nim uznanie. Najgłówniejsi mowcy opozycyi będą zabierać głos przeciw temu adresowi.

— Hiszpańskie okręta, które stały w Lizbonie, oddaliły się ztamtąd.

— Jenerał Prim wsiada 22go na okręt w Alicante.

— Podług depeszy madryckiej z 19. listopada jest Królowa w błogosławionym stanie.

— Pan Ros de Olano wyprawiony został w nadzwyczajnej misyi do Portugalii. Stan zdrowia marszałka O'Donnella polepsza się.

Francya.

(Sprostowania. — Sprawa mexykańska. — Wiadomości bieżące. — Redukcya w wojsku. — Proces Pontalby. — Adres do Królowy neapolitańskiej.)

Paryż, 21. listopada. Dzisiejszy *Monitor* powiada w swoim buletynie: *Indep. Belge*, która ciągle zabawia czytelników swoich zmyślonemi szczegółami co do ostatniej zmiany ministeryalnej, chełpi się w numerze swoim z 19. nawet świadomością tego, co się dzieje na obradach Cesarza. Zdrowy rozsądek publiczności byłby dostatecznym do ocenienia tych bajek; ale ponieważ przedłużają się uporczywie, jest obowiązkiem naszym oświadczyć, że doniesienie w *Indep. belge* jest całe zmyślone.

— *Pays* pisze. „Hiszpańska i angielska prasa zgadza się w ocenianiu traktatu względem expedycyi mexykańskiej w tem, że jeżliby sprzymierzone mocarstwa były zmuszone obsadzić główne punkta nadbrzeżne, powinnyby w takim razie ofiarować pośrednictwo swoje do obrania nowego sądu. W najznaczniejszych miastach Mexyku obiega petycya, która uprasza interweniujące mocarstwa o pośrednictwo do utworzenia tak silnego i trwałego rządu jak w Brazylii."

— *Constitutionnel* co do projektu pana Persigny względem redukcyi wojska mówi, że *Pays* nie sądzi, aby minister spraw wewnętrznych ukrywał tu jakiś projekt finansowo polityczny, jakkolwiek wielce życzyć sobie może rozbrojenia po obu stronach kanału. *Patrie* ma nadzieję, że kołowroty na giełdzie będą zniesione od 1. stycznia i dodaje:

Tak ustałaby jedna z największych przeszkód, która giełdzie paryskiej nie pozwalała stanąć w pierwszym rzędzie innych giełd europejskich.

— *Independance* donosi, że armia ma być zmniejszona o 100.000 żołnierza, przez co oszczędziłoby się 100 milio. rocznie. Ale minister marynarki nie dopuszcza zmniejszyć swego budżetu, dziennik zaś belgijski twierdzi, że jeżli zbliżenie się do Anglii ma być środkiem uspokojenia Europy i podniesienia finansów francuskich, trzeba wstrzymać najprzód zbrojenie się na morzu, gdyż to jedno podnieca niechęć Anglii.

— Telegraf donosi, że pana Pontalbę skazał sąd na zwrócenie kasie kolei żelaznej Miresa 1,700.000 franków. Sumę tę otrzymał Pontalba za niektóre zatrudnienia, a akcyonaryusze kasy kolei żelaznej Miresa zapozwali o zwrócenie tej sumy. Wbrew woli pana Pontalby sąd handlowy ogłosił się kompetentnym, przezco osądzenie jest niewątpliwe.

— *Gazette de France* ogłasza adres mieszkańców Bretagne do Maryi Królowy neapolitańskiej, w którym wyrazają niezachwiane przekonanie, że Jej Mość Królowa niezadługo znowu dla szczęścia i sławy wiernych swoich poddanych na tron wstąpi. — Lista podpisów załączona do tego adresu, zajmuje więcej niż dwie szpalt. Jenerał Bedeau podpisał ten adres.

Włochy.

(Układy z Rzymem. — Obóz S. Maurizio. — Magazyny prochu. — Stan zdrowia Ojca św. — Proces księcia Cajanello. — Doniesienia z Neapolu.)

Sardynia. *Gazeta wied.* podaje następujący telegram z Turynu z dnia 21go b. m. Niektóre miejsca w tym telegramie nie całkiem są zrozumiałe.

Ricasoli złożył na stół izby drugiej projekt pojednawczego załatwienia sprawy z stolicą św., składający się z 11 punktów. Godność i nietykalność Papieża ma być utrzymaną. Papież zachowa wszystkie swe prerogatywy.

Kardynałowie zachowają swój tytuł jako książęta kościoła z przywiązanymi do tego zaszczytami.

Zabezpiecza się Papieżowi zupełna swoboda co do wykonywania wszelkich aktów prawa Bożego jako głowa kościoła i prymas Włoch.

Papież może wysyłać nuncyuszów do dworów zagranicznych, porozumiewać się z biskupami i wyznawcami wiary św., zwoływać synody i koncylia bez żadnego mięszania się w to władzy świeckiej. Biskupi i księża są niezawiśli, podlegają wreszcie ogólnym ustawom prawa karnego.

Król zrzeka się co do duchownych parafii prawa patronatu.

Rząd zrzeka się prawa mieć udział w mianowaniu biskupów. Rząd wyznaczy dotacyę dla stolicy świętej.

Projekt powyższy poprzedzony jest adresem do Papieża. Dołaczone jest także pismo do kardynała Antonellego z prośbą, aby popierał projekt rzeczony u Ojca św.

Pomiędzy aktami dyplomatycznemi znajduje się także nota do kawalera de Nigra z poleceniem, aby dla wręczenia powyższych dokumentów Papieżowi użył uprzejmego pośrednictwa Francyi.

W nocie uczyniono także uwagę, że gdyby projekt ten był odrzucony, rząd nie zdoła powściągnąć niecierpliwości ludu, co życzy sobie Rzym widzieć stolicą Włoch.

Obóz pod S. Maurizio został zwinięty, a umieszczonych w nim żołnierzy neapolitańskich wcielono do rozmaitych korpusów armii. Na umieszczenie zasobów prochu, sprowadzanego z zagranicy budują w Alessandryi i Casale cztery warowne magazyny. Wszystkie prochownie w Alessandryi i Genuy są już zapełnione.

Państwo kościelne. *Vaterland* w korespondencyi z 9go b. m. a *Oesterreichischer Volksfreund* w korespondencyi z 16go b. m. donoszą z Rzymu, że Ojciec św. ma się dobrze, że siły jego fizyczne i moralne są zarówno czerstwe.

Z **Neapolu** pod dniem 12. listopada donoszą, że proces przeciw księciu Cajanello ma przejść nareszcie w ręce prokuratora królewskiego, a ten musi coś wymyśleć, na czemby oparł zaskarżenie o spisek przeciw bezpieczeństwu państwa. Powszechnie jednak sądzą, że to nie przyjdzie z łatwością. O ile bowiem wiadomo, podejrzenie całe wynikło z przyczyny listu, który jakiś Francuz pewnemu mniemanemu stronnikowi Burbonów przysławszy, zalecił wręczyć księciu. Ten list miał pochodzić od samego Króla Franciszka II., tak przynajmniej zaskarzenie opiewa. Ale w ręce policyi zamiast listu, dostał się tylko jego odpis, którego wiarogodność może być wątpliwa. Dla tej okoliczności obrona może wypaść pomyślnie. Proces ten przed sędzią śledczym nabrał olbrzymich rozmiarów; miało być 200 obwinionych. Teraz ma ich być 17. Ministeryum nalega, aby procesa polityczne jak najspieszniej załatwione zostały.

Z Neapolu pod dniem 14go b. m. donoszą do *Corr. mercant.*, że dnia 12go wylądowało na wybrzeżach Basilicaty 300 burbońskich, przeciw którym wojsko natychmiast posłano; *Italia* donosi o wylądowaniu królewskich w zatoce Tarentu, a neapolitański *Pungolo* zawiadamia, że Lamarmora zaczął już skazywać na rozstrzelanie. Z pięciu Hiszpanów w Potenza schwytanych dwóch rozstrzelano natychmiast; to samo spotkało margrabiego Tressan de Namour z Belgii, który jest tam spokrewniony z najznakomitszemi rodzinami.

Nazionale pisze, że deputowani neapolitańscy w parlamencie turyńskim będą interpelować rząd, co do środków, jakich Cialdini używał dla przytłumienia rozbojów, że sprzeciwią się nałożeniu nowych podatków w Neapolitańskiem, i zażądają przeniesienia stolicy do Neapolu.

Neapolitańska *Democrazia* wylicza pięć band kontrrewolucyjnych, które obecnie trzymają się w prowincyi Capitanata. Pisze także, że w okolicy Neapolu, a nawet w samej stolicy rozdają ciągle białe sztandary, i rozpowszechniają wezwania, by powstać przeciw panowaniu obcych.

Niemce.

(Sprawa owarowania wybrzeży baltyckiego morza.)

Hanower, 15. listopada. Co do wniosku względem obrony wybrzeży wydano następujący dekret do wszystkich posłów królewskich, datowany z Hanoweru pod dniem 8. października 1861, a przez król. posła w Kopenhadze przesłano także rządowi duńskiemu.

Nie omieszkuję zawiadomić Pana, że król. rząd zaraz po zebraniu się wysokiego niemieckiego zgromadzenia związkowego zamyśla wnieść następujący wniosek. Wychodzi przytem z tego przekonania, że system obrony wybrzeży na morzu północnem i baltyckim, co do utworzenia flotyli parowych łodzi kanonierskich, wymaga nieodzownie spiesznego poparcia, a co do formalnego zajęcia się dozwala ta część systemu na oddzielenie od innych zaproponowanych związkowi środków obrony, równie jak że koszta tej flotyli, na co się zgadza także wojskowa komisya związku w swem sprawozdaniu, z dnia 11. lipca b. r. będzie należało opędzić z powszechnych zasiłków związku. Iż spieszne wystawienie flotyli jest najważniejszą sprawą niemieckiego związku, więc polecam Panu zawiadomić o tem jak najspieszniej tych, kogo to obchodzi, i połączyć prośbę, ażeby odnośny wniosek wspierali i polecili swym posłom sejmu związkowego, by się przyczynili do spiesznego załatwienia sprawy i na pomieniony wniosek przystali.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Polski. — Doniesienia z Warszawy i z Wilna.)

Gazeta wied. donosi: Według rozporządzenia komisyi wyznań w Warszawie, wydanego pod dniem 12go b. m. do biskupa suffragana Dekerta; rząd nie zezwolił na wybór prałata Białobrzeskiego na administratora archidyecezyi, i wezwał kapitułę nowy wybór uskutecznić. Biskup jednak w odpowiedzi swojej z 13. b. m. odmówił powtórzenia wyboru, dając za przyczynę, że wybór raz dokonany dopóty wagi nie traci, dopóki wybrany nie zrzecze się go dobrowolnie, zrzeczenie się zaś prałata Białobrzeskiego, chociażby nawet nastąpiło, ważnem wcale nie będzie, dopóki prałat znajduje się w więzieniu. Uprasza więc rządu, aby prałata na wolność wypuścił, ponieważ kapituła pozbawiona swego przełożonego ma ręce związane, i kościołów nie może kazać otworzyć, albo przynajmniej, aby przesłał Ojcu św. załączone pismo, w którem o mianowanie wikaryusza apostolskiego uprasza. Pismo do Papieża nosi także datę 13go b. m.

Gazeta wied. pisze z Warszawy. Jan Dekert, biskup sufragan archidyecezyi warszawskiej, umarł dnia 19go b. m. Rada administracyjna wydała rozporządzenie względem zaprowadzenia nowej od sześciu tygodni istniejącej straży policyjnej i innych zmian w policyi warszawskiej. Według tego dotychczasowa sekcya paszportowa jest wyniesiona do rzędu oddziałów. Liczba dozorców części miasta powiększona do 240. Policmajstrami mogą być mianowani tylko sztabsoficerowie, w innych urzędach etatowych administracyi policyi, urzędnicy cywilni i oficerowie wyżsi. Komisaryat taks będzie dla próby cały rok podlegał magistratowi. Komenda policyi zamieniona w straż policyjną, która liczy 24 oficerów wyższych i 1000 żołnierzy policyjnych. Podlegają oni bezpośrednio rozkazom oberpolicmajstra pod zwierzchnictwem jenerał-gubernatora wojennego. Wszyscy urzędnicy i żołnierze straży policyjnej muszą umieć mówić po polsku. Dla ułatwienia nadzoru Warszawa będzie podzielona na dwie części, z których każda będzie podlegać jednemu z dwóch policmajstrów. Dotychczasowe podziały miasta jako za wielkie zostaną zmniejszone, a liczba ich zwiększona do 240. Dziennik rządowy podaje nazwiska 23 osób, które za opór przeciw policyi i żandarmom, za rzucanie kamieniami na patrole wojskowe, za zdzieranie rozporządzeń rządowych, za śpiewanie na ulicy pieśni rewolucyjnych i tym podobne przestępstwa podczas stanu wojennego popełnione, skazane zostały w rekruty do korpusu armii orenburskiej (dwóch na lat dwa do robót fortyfikacyjnych w Modlinie).

Jenerał-gubernator wojenny w Wilnie jenerał-adjutant Nasimow wydał obwieszczenie, że w wielu kościołach i na kilku placach na nutę pieśni zakazanych bywają śpiewane inne, z czego niektórzy korzystając jednocześnie pieśni polityczne śpiewają. Zakazuje więc wszelkich śpiewów po za murami kościołów, i wzywa duchowieństwo rzymsko-katolickie, aby ze swojej strony stosowny zakaz wydało. Nieposłuszni będą stawieni przed sąd policyi, w ważnych wypadkach przed sąd wojenny.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Raguza, 23. listopada. Z placu boju w Hercegowinie nadeszły z tureckiej strony następujące doniesienia:

Dnia 21go b. m. Derwisz Basza w czterogodzinnej potyczce pod Piwą mając 8 batalionów pobił 8000 powstańców, i zmusił ich do ucieczki; powstańcy stracili 800 ludzi w zabitych, i zostawili na placu wielką ilość broni. Strata Turków wynosi w zabitych i rannych 100 ludzi. Tłum powstańców i Montenegrynów w napadzie na Koloschin został odparty przez górali i wojska nieregularne; przyczem powstańcy stracili 128 a Turcy 80 ludzi.

Turyn, 23. listopada. Na wczorajszem posiedzeniu izby toczyła się dalsza dyskusya nad sprzedażą domenów. 191 głosów oświadczyło się za wnioskiem, 14 przeciw; następnie rozpoczęto dyskusyę nad projektem do ustawy względem nałożenia 10 prc. dodatku do podatku wojennego na wszystkie prowincye państwa.

Ricciardi przedstawia smutny obraz stanu rzeczy w Neapolu, i domaga się, aby powyższy projekt do ustawy został odłożony na sesyę r. 1862. Popiera go kilku mowców.

Wiadomości handlowe.

(Targ wiedeński na woły.)

Wiedeń, 23. listopada. (Raport tygodniowy od 17. do 23. listopada). Spęd bydła na targowicy wynosił 2362 sztuk, wagi od 460 do 700 ℔ sztuka. Z tego sprzedano dla Wiednia 1865 sztuk. Cena przeciętna wypadała na 23 złr. — 32 zł. w. a. za cetnar, a 122 zł. 50 c. — 250 zł. w. a. za sztukę.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 23. i 24. listopada 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	323.06	+ 6.3	45.8	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.56	+ 9.8	27.9	polud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	322.12	+ 5.6	68.3	południowy „	„
7. god. zrana	322.35	+ 5.8	85.6	zachodni sł.	deszcz
2. god. po poł.	323.62	+ 3.6	76.8	półn.-zach. „	„
10. god. wiecz.	324.75	+ 2.4	87.1	zachodni „	„

Ilość deszczu 5.‴20.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Dinorah."**

Jutro na scenie polskiej na dochód pana Maleszewskiego: **„Uściskajmy się"**, komedya w 1 akcie po raz pierwszy; wyjatki z komedyi Fredra: **„Odludki i Poeta"**, i **„Stefan z Pokucia"**, monodram Ładnowskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Piegłowski Joachim, z Wołynia. — Niezabitowski Napoleon, z Nakła. — Kęplics Marc., z Artasowa.

Hotel europejski: Wierzchowski Stanisł., z Piwowszczyzny. — Mrozowiecki Stan., z Sieczkowa. — Wolański Wit., z Rzepieniec.

Hotel angielski: Chaudelka Paweł, doktor med, z Jas. — Torosiewicz Mich., z Peltwy. — Wysocki Józ., z Brodów.

Zajazd Kubna: Förich Emil., z Świdnicy.

Zajazd Leszczyńskiego: Derza Julian, z Krowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. listopada.

PP. Siduik Mat, c. k. przełoż. pow., do Dębicy. — Wilczyński Franc. de Hrebenny. — Lewicki Hip., c. k. notar., do Rohatyna. — Haudler Franc., do Porudna. — Głowacki Stan., do Mikuliniec. — Gostkowski Ant., do Struszewa. — Br. Lewartowski Alex. do Haczewa.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslí.

Dnia 25. listopada.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81 45. Metaliki po 5% za 100 zł, 68.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.— ; Węgier — —. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 754 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 183.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138 40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.56½. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 137 75.

Kurs lwowski.

Dnia 25. listopada.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	50	6	56
Dukat cesarski	„ „	6	52	6	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	27	11	37
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	15	2	17
Talar pruski	„ „	2	6	2	8
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	17	78	80
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	17	82	80
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	166	67	167	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	57	67	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	85	81	52

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. listopada.

	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	78	50	79	—	1	60
Dawne „ „ 100 „ „	82	42	82	95	1	68

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. listopada.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	62 —	62 20
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 50	81 60
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	81 15	81.25
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	67.90	68 10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68 —	68 30
dtto. „ 4½%	58 75	59 —
dtto. „ 4%	52 75	53 —
dtto. „ 3%	38.50	39 —
dtto. „ 2½%	34 —	36.—
dtto. „ 1%	13 25	13 50
Przez. do wylos. z r. 1839	119.25	119 75
„ 1854	88.75	89.—
„ 1860	82.75	82.85
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	89 75	90.—
Renty Como po 42 lir. aus.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	66.—
„ „ 4½%	58 —	58 50
„ „ 4%	51.—	51 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.—	45.50
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	—.—	44.—
„ 2¼%	—.—	40.—
„ 2%	—.—	35.—
„ 1¾%	—.—	30.10
dtto. z procent za granica „ 5%	65.—	66.—
„ 4½%	58 —	58 50
„ 4%	51 —	51 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	88 50	89 50
Wyż. Aust. i Salb.	88.—	88 50
Czech	90.—	90 50
Morawii	87 —	87 50
Szląska	87 —	87 50
Styryi	88 25	88 50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88 50
Węgier	68.40	68 75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	66 75	70 25
Galicyi	66.50	66 75
Siedmiogr. i Bukow.	65 50	66.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	92.50	93 —
Dług Tyrolu po 5%	65.—	66.—
„ 4%	51.—	51.50
Dług Salcburga „ 3½%	45.—	45.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy „ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	18.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	16.—
„ 2¼% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 2% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	752.—	754 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.30	183.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590 —	592 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2072	2074.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	278 50	279.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	159.50	160.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122.—	122 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 160 zł. (80%)	261 —	262.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	166 75	167 25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	75.50	76.50
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	140.—	142.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	135.—	136 50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	422.—	424.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	198.—	200.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	385.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	192.—	195.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 —	102 50
10 „ 5%	94 50	95.—
przeznacz. do los. po 5%	88 75	89.—
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	100 —
przez. do los. po 5%	84.25	84 40
Gal. Tow. kred. po 4%	78.25	79.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.—
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101 10	101.20
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	141.—	141 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94 75	95.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	135.25	135.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93 50	94.50
Lloyda za 100 zł.	85.—	88.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	120.60	120 80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	123.—	124.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.50	35.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	100 50	101 —
Salma „ 40 „ „	37.—	37 25
Palfiego „ 40 „ „	36 50	37.—
Clarego „ 40 „ „	36.—	36.50
St. Genois „ 40 „ „	36 —	36 50
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	22 50
Waldsteina 20 „ „	22 25	22 75
Keglevicha 10 „ „	14 75	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	116.25	116 50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	117.—	117 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	117 —	117.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102 80	102.90
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	138 60	138 60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	54.35	54.55
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men	6.57	6.57½
dtto. pełnej wagi	6.56½	6.57
Korona	19.06	19.08
20frankówka	11.05	11.06
Rosyjski impery.	11.35	11.37
Talar związkowy	2.07	2.07½
Srebro	137.75	138.—
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c	

KRONIKA.

(Konfiskata frankfurckich losów loteryjnych.) Jeneralna dyrekcya król. zakładów komunikacyjnych w Mnichowie, ze względu na coraz gęściej nadchodzące posyłki frankfurckich losów loteryjnych z opaską, wezwała wszystkie król. zakłady pocztowe do najściślejszego przestrzegania, ażeby wszystkie z opaską pojedynczą albo krzyżową do Bawaryi nadchodzące, albo w Bawaryi podane posyłki zagranicznych losów loteryjnych lub ofert nie oddawano do ich adresantów ani też dalej expedyowano, lecz żeby je odstawiano najbliższej władzy policyjnej.

(Ruch pocztowy w Anglii.) Naczelny urząd pocztowy w Anglii ogłosił teraz wykaz swoich czynności i administracyi finansowej z roku 1860. Ciekawe są w nim następujące szczegóły: Liczba przesyłanych w kraju listów wzmaga się coraz więcej. Angielskie urzęda pocztowe expedyowały w zeszłym roku 462 milionów listów, (22 listów na każdego mieszkańca), poczty iryjskie 48 milionów (8 na jedną głowę), a szkockie 54 milionów (17 na głowę). Zaczem przewieziono w całem królestwie 564 milionów listów o 19 milionów więcej niż w roku 1850; liczba ich wzrosła przeto o 3½ procentu (w ostatnich 5 latach wynosił ten wzrost 4½ procentu). Największa liczba listów na głowę wypada w Londynie: 43 na jednego mieszkańca; w Liwerpolu wypada 27, w Manchestrze i Birminghamie po 28, w Dublinie 34, a w Edinburgu 36 listów na głowę. W ogóle zwiększyła się poczta lokalna od czasu udoskonalenia swego najbardziej w znaczniejszych miastach. Oprócz listów expedyowała jeszcze poczta w zeszłym roku do 71 milionów exemplarzy gazet i 11,700.000 pakietów książek w kraju. Z listów expedyowanych nie mogły jednak urzęda pocztowe doręczyć przynależnym osobom 2 miliony czyli 1 na 286 bądź dla niedokładności adresu, bądź też dla zmiany pomieszkania tych, do których były adresowane. Po największej części była to wina oddawców, iż niedokładnie wypisali adresy, a przeszło 10 000 listów podano w tym roku na pocztę bez żadnego wcale adresu. A nawet teraz jeszcze nadchodzi codziennie do Londynu do 20.000 listów, na których nie ma oznaczonego mieszkania i nieraz musi poczta z największym mozołem odszukiwać właścicieli. Poczta angielska zatrudniała w roku 1860 urzędników 25.192 między tymi 11.428 poczmistrzów, a 11.889 listonoszów i expedytorów. Dochód ryczałtowy wynosił 3,267.662 funt. szt. prócz 121 693 funt. szt. jako zysk przy zaliczkach pocztowych. Dochód czysty wynosił: 1,102 479 ft. szt., mniej o 31.481 ft. szt. w porównaniu z rokiem 1859 dla powiększenia kosztów administracyi. Ciekawa przytem, że poczta zawdzięcza cały swój zysk głównie krajowi. Poczta zamorska kosztuje nierównie więcej, niż przynosi. Tak każdy list między Anglią i Przylądkiem zdaje się przynosić szkodę na 9 penców, każdy list z zachodniej Indyi na 1 szylinga, a każdy list z zachodniego wybrzeża Afryki niewątpliwą stratę 1 szylinga i 8 penców. Że expedycya dzienników nic nie przynosi, to rzecz wiadoma, i to samo można powiedzieć o taniej poczcie książkowej; ale ponieważ przez nią powiększa się pośrednio poczta listowa, więc w końcu przynosi to przecież zysk dość znaczny

(Dodatek)